

Sygn. akt VI U 3147/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Joanna Wilczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 września 2013 r. w S.

sprawy J. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o ustalenie wysokości kapitału początkowego

na skutek odwołania J. H.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

z dnia 30 października 2012 roku nr KPU (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 września 2012 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, po otrzymaniu nowych dowodów mających wpływ na wysokość kapitału początkowego, ponownie ustalił wartość kapitału początkowego J. H. na dzień 1 stycznia 1999 roku. Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ rentowy uwzględnił płacę minimalną za okres od 26 czerwca 1991 roku do 31 grudnia 1991 roku, zgodnie z ustawą nowelizującą ustawę o emeryturach i rentach z FUS z 28 lipca 2011 roku (Dz.U. nr 187, poz. 1112). Kapitał początkowy ustalono na kwotę 164 825,76 zł. Do ustalenia wartości kapitału początkowego nie uwzględniono rzeczywistego wynagrodzenia za okres pracy od 26 czerwca 1991 roku do 31 grudnia 1991 roku z uwagi na brak wynagrodzeń na listach płac a także brak informacji czy był to kontrakt za granicą z macierzystego zakładu pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł J. H. podnosząc, iż w okresie zatrudnienia w firmie (...) został wysłany przez macierzystą firmę do pracy do Grecji, do stoczni (...). Do odwołania ubezpieczony dołączył dokument – w jego opinii – potwierdzający okoliczność, iż jako pracownik firmy (...), w okresie od 25 lipca 1991 roku do 24 października 1991 roku przebywał na kontrakcie w Grecji.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania w całości. Organ rentowy wyjaśnił, że okres pracy za granicą został wliczony do ogólnego stażu pracy, jednak z uwagi na brak możliwości ustalenia wysokości

zarobków, organ mógł przyjąć wynagrodzenie za powyższy okres w wysokości minimalnej pracy. Organ rentowy podkreślił, iż przedłożone przez ubezpieczonego dokumenty nie zmieniają jego sytuacji.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Decyzją z dnia 24 września 2008 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ustalił J. H. kapitał początkowy na dzień 1 stycznia 1999 roku w wysokości 164.654,38 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. z lat od 1 stycznia 1981 roku do 31 grudnia 1990 roku. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 140,89%.

Dowód :

- decyzja z 24.09.2008 r., k. 53-54 plik (...)

Decyzją z dnia 30 czerwca 2009 roku organ rentowy ponownie ustalił ubezpieczonemu kapitał początkowy, w tej samej wysokości jak poprzednio. Organ nie uznał do ustalenia wartości kapitału początkowego pracy od 26 czerwca 1991 roku do 31 grudnia 1991 roku z uwagi na brak wynagrodzeń na listach płac oraz brak informacji, że był to kontrakt z macierzystego zakładu pracy.

Dowód:

- decyzja z 30.06.2009 r. k. 60 plik (...)

W okresie od 19 listopada 1987 roku do 31 marca 1992 roku J. H. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Państwowym Zakład Produkcyjno- Usługowym (...) Spółka z o.o.w S.(wcześniej (...)w S.). Zajmował wówczas stanowisko ślusarza.

W początkowym okresie zatrudnienia ubezpieczony otrzymywał wynagrodzenie według 10 kategorii zaszeregowania w wysokości 132 zł za godzinę, a także premię regulaminową oraz dodatek stażowy w wysokości 15%, a od 10 września 1988 roku 16%.

W ramach powyższego zatrudnienia w okresie od 25 lipca 1991 roku do 24 października 1991 roku ubezpieczony został oddelegowany do pracy w stoczni (...) w Grecji. W związku z wyjazdem na kontrakt, pracodawca udzielił ubezpieczonemu - na okres pracy w Grecji - urlopu bezpłatnego. Nie zachowała się dokumentacja płacowa wnioskodawcy z okresu oddelegowania. Po powrocie z kontraktu, ze względu na brak zatrudnienia dla ślusarzy, ubezpieczonemu udzielono urlopu bezpłatnego od 2 grudnia 1991 roku d 31 grudnia 1992 roku.

Dowód:

- akta osobowe ubezpieczonego z okresu zatrudnienia w (...), koperta k. 22 akt sądowych

- zaświadczenie z 31.10.1991 r., k. 3 akt sądowych

- oświadczenie ubezpieczonego, k. 25-27

- zeznania świadka W. K., k. 57-58 akt sądowych

- zeznania świadka Z. B., zapis audio-video rozprawy z 19.09.2013 r. (00:03:26)

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie J. H. okazało się bezzasadne.

Istotą sporu w przedmiotowej sprawie było ustalenie, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych prawidłowo ustalił wysokość kapitału początkowego, w szczególności zaś, czy zasadnie odmówił uwzględnienia do ustalenia wartości

kapitału początkowego rzeczywistego wynagrodzenia za okres pracy od 26 czerwca 1991 roku do 31 grudnia 1991 roku, przyjmując wynagrodzenie za powyższy okres w wysokości minimalnej płacy. W tym miejscu wyjaśnić należy, iż J. H. wnosił o ustalenia wartości kapitału początkowego przy uwzględnieniu wynagrodzenia za okres od 26 czerwca 1991 roku do 31 grudnia 1991 roku, faktycznie otrzymanego z tytułu zatrudnienia za granicą (w Grecji), z uwagi na to, że takie wyliczenie byłoby dla niego korzystniejsze, albowiem jego rzeczywiste zarobki kształtowały się na dużo wyższym poziomie. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji wyliczył wartość kapitału początkowego przy uwzględnieniu wynagrodzenia minimalnego za ten okres zatrudnienia, wskazując, iż wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów potwierdzających wysokość otrzymywanego wynagrodzenia i doliczył powyższy okres do ogólnego stażu pracy.

W związku z powyższym, w niniejszym postępowaniu pod rozważę Sądu poddana została kwestia ustalenia kapitału początkowego w oparciu o realne zarobki ubezpieczonego w spornym okresie.

W postępowaniu przed sądem, na okoliczności mające istotne znaczenie w sprawie, można przedstawiać wszelkiego rodzaju dowody przewidziane przez kodeks postępowania cywilnego, a do sądu należy, zgodnie z treścią przepisu art. 233 § 1 k.p.c., ocena wiarygodności i mocy tych dowodów. W postępowaniu sądowym nie obowiązują bowiem ograniczenia co do środków dowodowych stwierdzających wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru emerytury lub renty określone w § 20 rozporządzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 1997 r., sygn. akt II UKN 186/97, OSNP 1998/11/342).

Sąd podkreśla, iż takie stanowisko uwzględnia powszechnie znane trudności w dokumentowaniu wysokości wynagrodzenia w latach odległych od daty wniosku, związane z brakiem dokumentów, które podlegały niszczeniu po upływie określonego czasu, czy wręcz wraz z likwidacją zakładów pracy. Takie trudności wystąpiły również w niniejszej sprawie, albowiem na podstawie przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego nie zdołano ustalić, gdzie znajdują się dokumenty płacowe, odzwierciedlające osiągnięte przez wnioskodawcę zarobki w poszczególnych miesiącach objętych sporem.

Należy zarazem pamiętać, że zważywszy na skutki tych ustaleń, wysokość zarobków lub dochodów stanowiących podstawę wymiaru świadczenia wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych. O ile strona pragnie uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie, musi na okoliczność swoich twierdzeń przedstawić sądowi dowody a nie hipotetyczne założenia, niemające pokrycia w jakimkolwiek innym dowodzie, ale rzeczywiste dowody, pozwalające ustalić (tu – na gruncie niniejszej sprawy), jakie zarobki powód faktycznie osiągnął.

Nadto, o czym należy szczególnie pamiętać, przy rozstrzyganiu niniejszego sporu zastosowanie znajduje zasada wyrażona w art. 6 k.c., stosowana odpowiednio

w postępowaniu z zakresu ubezpieczeń społecznych. Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Sama zasada skonkretyzowana w art. 6 k.c., jest jasna. Ten, kto powołując się

na przysługujące mu prawo, żąda czegoś od innej osoby, obowiązany jest udowodnić fakty (okoliczności faktyczne) uzasadniające to żądanie, ten zaś, kto odmawia uczynienia zadość żądaniu, a więc neguje uprawnienie żądającego, obowiązany jest udowodnić fakty wskazujące na to, że uprawnienie żądającemu nie przysługuje (Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza, część ogólna, Stanisław Dmowski i Stanisław Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Warszawa 2005r., Wydanie 6). To zatem na osobie ubiegającej się o prawo do świadczenia spoczywa ciężar wykazania okoliczności, z których wywodzi skutki prawne np. co do wysokości świadczenia. W tym zakresie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 grudnia 1997r., sygn. akt: II UKN 418/97, publ. OSNP 1998/22/661 wskazał, że w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych sąd nie jest obowiązany do poszukiwania dokumentów zatrudnieniowo - płacowych, o które nie zadbała osoba dochodząca świadczenia ubezpieczeniowego. Wyrokiem z dnia 09 stycznia 1998 roku, sygn. akt II UKN 440/97 (OSNAPiUS 1998/22 poz. 667) Sąd Najwyższy uznał, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień oraz wzrostu świadczeń emerytalno – rentowych wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych.

Powyższa teza dotyczy co prawda zaliczenia do stażu pracy określonych okresów zatrudnienia, tym bardziej jednak winna znaleźć zastosowanie w przypadku konieczności ustalenia na podstawie innych dowodów aniżeli dokumentacja płacowa, zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu czy też zapisy w legitymacji ubezpieczeniowej wysokości uzyskiwanych wynagrodzeń, co konieczne jest w niniejszym postępowaniu. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że dla obliczenia wysokości emerytury, czy ustalenia wysokości kapitału początkowego konieczne jest stosunkowo dokładne określenie wynagrodzenie uzyskiwanego przez stronę, nie ma bowiem możliwości przyznania i tym bardziej wypłacenia świadczenia w wysokości „około” określonej kwoty.

W świetle przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wskazać należy, że stanowisko organu rentowego jest zasadne, a zaskarżona decyzja jest prawidłowa. W ocenie Sądu, materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwolił bowiem na poczynienie wiążących ustaleń, co do wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez J. H. w zakwestionowanym okresie, co czyni ustalenia organu słusznymi.

Zarówno w odwołaniu od decyzji, jaki i w toku postępowania J. H., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika podnosił, iż w spornym okresie zarabiał ok. 125% średniej krajowej, wnosząc jednocześnie o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków – jego byłych współpracowników - W. K. (2) oraz Z. B. (2). Zeznania świadków, choć ocenione przez Sąd jako wiarygodne, w żaden sposób nie wykazały jakie wynagrodzenie wnioskodawca w spornym okresie rzeczywiście otrzymywał. Podkreślenia wymaga, iż co prawda świadek Z. B. (2) potwierdził, iż pracując w Grecji zarabiał prawie dwa razy tyle co w Polsce, jednakże nie był w stanie podać wysokości zarobków ani swoich ani ubezpieczonego w spornych miesiącach. Nie uszło także uwadze Sądu, iż świadek zeznał, że każdy z pracowników otrzymywał inne wynagrodzenie, w zależności od tego jakie pracy wykonywał.

Zważyć należy, iż ubezpieczony nie zaoferował też dowodów w postaci dokumentarnej, które w sposób jednoznaczny wskazywałyby wysokość osiąganego przezeń dochodu w poszczególnych miesiącach objętych sporem. J. H. nie przedłożył bowiem żadnych dowodów, które potwierdzałyby jego twierdzenia, w szczególności zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu Rp-7 czy też innych dokumentów płacowych. Ubezpieczony za ten czas nie dysponuje także stosownymi wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej. Faktycznie więc ubezpieczony nie przedstawił żadnych dowodów, które mogłyby świadczyć o ścisłej wysokości uzyskiwanego przez niego wynagrodzenia w okresie spornym. Tymczasem – jak wskazano powyżej - w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych to na wnioskodawcy spoczywa ciężar wykazania tych okoliczności, od których zależy prawo do określonego świadczenia rentowo - emerytalnego, jak i jego wysokości. Same twierdzenia strony ubezpieczonej oraz ogólne zeznania świadków są w tym zakresie niewystarczające, a Sąd nie może wyłącznie na ich podstawie dokonać ustaleń faktycznych, bowiem byłoby one dowolne.

Podobne też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 lipca 2007 r. sygn. akt I UK 36/07 stwierdzając, że „1. W postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzanie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania samego wnioskodawcy. Nie jest jednak możliwe przeliczenie wysokości emerytury w oparciu o jakąś hipotetyczną uśrednioną wielkość premii uzyskiwanej przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości premii wypłaconych innym pracownikom. Uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia – oparte na wynagrodzeniu otrzymanym przez innych pracowników – nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy. 2. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie obowiązuje zasada prawdy formalnej, ponieważ całe postępowanie cywilne jest oparte na zasadzie prawdy materialnej (art. 3 kpc). Jednakże uznanie przez sąd pewnych dowodów za niewiarygodne, niewystarczające lub nie mające mocy dowodowej nie oznacza wcale oparcia się na zasadzie prawdy formalnej.”

Reasumując, Sąd zważył, że ubezpieczony nie przedstawił dowodów zaświadczających faktyczną wysokość wypłaconego wynagrodzenia w spornym okresie, w szczególności z powodu braku dokumentacji płacowej z ww. zakładu, z tego okresu, dotyczącej jego osoby, znacznej ogólnikowości zeznań świadków oraz braku innych wartościowych dowodów

na wyżej wskazaną okoliczności. Brak dowodów na okoliczności podnoszone przez wnioskodawcę w odwołaniu, uniemożliwiają dokonanie wyliczenia innego, niż to przyjęte przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji.

Jedynie na marginesie zauważyć należy, że w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych o przeliczenie wysokości kapitału początkowego w żadnym razie nie może mieć zastosowania art. 322 k.p.c. Przepis ten stanowi normę szczególną i jako taki może być stosowany tylko w sprawach w nim wymienionych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 1980 r., III CRN 51/80, Lex nr 8237), wśród których nie zostały zawarte sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, w tym sprawy o wysokość kapitału początkowego.

W ocenie Sądu niemożliwe jest również ustalenie wartości kapitału początkowego w oparciu o zarobki pracowników zatrudnionych w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w tym samym okresie i w tym samym zakładzie pracy co wnioskodawca.

Zgodnie z przepisem art. 22 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. Z 2004 Nr 39, poz. 353 z późn. zm.; dalej jako: ustawa emerytalna) - Rada Ministrów, w drodze rozporządzenia, określa szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru emerytury i renty, uwzględniające w szczególności przypadki, w których podstawę wymiaru emerytury lub renty dla pracowników zatrudnionych za granicą ustala się na podstawie wynagrodzenia przysługującego pracownikom zatrudnionym w tym okresie w kraju w tym samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę, albo na podstawie kwot ryczałtowych. Do chwili obecnej nie zostało wydane rozporządzenie w oparciu o delegację zawartą w przepisie tego artykułu. W związku z tym, w zakresie niesprzecznym z ustawą należy stosować regulacje rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (tj. Dz. U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63 z późn. zm.). Odnośnie ustalania podstawy wymiaru w oparciu o zarobki uzyskane za granicą zastosowanie znajdują przepisy § 10-11 cytowanego rozporządzenia. W myśl przepisu §10 tego rozporządzenia - jeżeli w okresie, z którego wynagrodzenie przyjmuje się do ustalenia podstawy wymiaru, pracownik był zatrudniony za granicą, do ustalenia podstawy wymiaru przyjmuje się za okresy tego zatrudnienia:

- 1) kwoty, od których za te okresy opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne w kraju, albo
- 2) jeżeli okres zatrudnienia za granicą przypada **przed dniem 1 stycznia 1991 r.** - kwoty wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę.

W przedmiotowej sprawie bezspornym jest, iż okres pracy ubezpieczonego przypadał już po dniu 1 stycznia 1991 roku, co oznacza, iż w przypadku wykonywania przez ubezpieczonego pracy w Grecji w stoczni (...) w okresie od 25 lipca 1991 roku do 24 października 1991 roku nie ma możliwości uwzględnienia do podstawy wymiaru kapitału początkowego wynagrodzenia zastępczego, to jest w kwocie wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, iż przeprowadzone w sprawie postępowanie nie dało pozytywnych rezultatów w zakresie ustalenia rzeczywistej wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego z okresu pracy w Grecji, a tym samym niemożliwym było ustalenie wysokości kapitału początkowego J. H. zgodnie z postulatami wnioskodawcy.

W tym stanie rzeczy Sąd, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Na marginesie należy jedynie wskazać, iż ubezpieczony, o ile będzie dysponować innymi dowodami na okoliczność wysokości otrzymywanego w spornym okresie wynagrodzenia za pracę w Grecji, może w każdym czasie złożyć w organie rentowym nowy wniosek o ponowne ustalenie kapitału początkowego.

SSO Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk

ZARZĄDZENIE

1. odnotować;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem i pouczeniem doręczyć ubezpieczonemu;
3. z apelacją lub za 21 dni.